

Sygn. akt VA Ca 292/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marzena Miąskiewicz

Sędziowie: SA Robert Obrębski (spr.)

SO (del.) Zuzanna Adamczyk

Protokolant: Emilia Tłaga

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko K. K. (1)

o zachowek po E. K.

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2018 r., sygn. akt IV C 1400/16

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a. w punkcie trzecim w części w ten sposób, że zasądza od K. K. (1) na rzecz E. K. dalszą kwotę 44165,12 zł (czterdzieści cztery tysiące sto sześćdziesiąt pięć złotych dwanaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 31 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;

b. w punkcie czwartym w ten sposób, że zasądza od E. K. na rzecz K. K. (1) kwotę 105,96 zł (sto pięć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od K. K. (1) na rzecz E. K. kwotę 3172,24 zł (trzy tysiące sto siedemdziesiąt dwa złote dwadzieścia cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Robert Obrębski Marzena Miąskiewicz Zuzanna Adamczyk

Sygn. akt VA Ca 292/18

UZASADNIENIE

Pozwem datowanym na 15 listopada 2016 r. E. K. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od K. K. (1) kwoty 236750 zł z ustawowymi odsetkami od 14 listopada 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zachowku po ojcu powoda – E. K., który do spadku powołał w testamencie pozwaną małżonkę z drugiego związku, z pominięciem powoda, który podał w uzasadnieniu składniki majątku pozostawionego przez ojca i ich wartość, przy uwzględnieniu których obliczył

wysokość należnego zachowku, dochodzonego na podstawie art. 991 k.c., w tym mieszkanie przy ul. (...) o wartości 350000 zł; garaż wartości 35000 zł; działkę w ogrodzie działkowców o wartości 32000; samochód osobowy o wartości 300000, oszczędności na rachunku oraz inne produkty finansowe o nieokreślonej początkowo wartości. Wnosił bowiem o jej ustalenie przez Sąd Okręgowy na podstawie danych właściwych instytucji.

W odpowiedzi na pozew oraz podczas rozprawy, w tym wyznaczonej na 17 października 2017 r., pozwana potwierdziła skład masy spadkowej po mężu, w tym wartość mieszkania oraz garażu. Z kolei wartość samochodu określiła na 25000 zł, Wartość naniesień na działce rekreacyjnej oszacowała zaś na 2000 zł. Podała oszczędności oraz inne wartości finansowe pozostawione przez zmarłego męża. Ponad twierdzenia powoda podniosła, że 6 października 2010 r. powód od ojca otrzymał darowiznę w wysokości 130000 zł ze środków pozyskanych ze sprzedaży działki, na której za życia spadkodawcy został wzniesiony dom, w którym mąż pozwanej miał zamieszkać wraz z synem, lecz zmienił plany po tym, jak zawarł z pozwaną związek małżeński. Pozwana wniosła o jej zaliczenie na poczet zachowku należnego powodowi o wartości określonej na 113101,46 zł, jak też o uwzględnienie kosztu pogrzebu męża, na który wydała 3294 zł.

W replice na stanowisko pozwanej, po zliczeniu wszystkich składników majątku ojca, w tym oszczędności i wartości instrumentów finansowych, powód ograniczył żądanie pozwu do kwoty 114578,69 zł. W dalszym zakresie zrzekł się roszczenia zgłoszonego w pozwie. Zaprzeczał jednak, aby otrzymana kwota 130000 zł stanowiła darowiznę dokonaną za życia spadkodawcy na rzecz syna. Podnosił, że zakup działki i jej zabudowanie domem, w którym powód miał z ojcem zamieszkać, lecz z planów tych zrezygnował w związku z zawarciem z pozwaną związku małżeńskiego, powinien zostać potraktowany jako wspólna inwestycja oraz jej rozliczenie, w ramach którego powód otrzymał swoją część z podanej kwocie z tytułu swojego zaangażowania w jej przeprowadzenie, które zostało rozliczone w niepodpisanym dokumencie, który pozwana złożyła do akt w dalszym toku postępowania, po jego odnalezieniu wśród dokumentów, które spadkodawca zostawił po sobie. Powód przyznawał, że jest autorem dokumentu, w którym nakłady powoda i ojca zostały rozliczone z wykazaniem zysku, który został w nim określony na 186650 zł. Do akt został też złożony spis inwentarza, sporządzony 11 maja 2017 r. we właściwym trybie przez komornika sądowego. Została w nim określona wartość majątku pozostałego po spadkodawcy.

Wyrokiem z 23 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 32065,43 zł z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zachowku po zmarłym ojcu powoda. W zakresie zaś kwoty 122171,31 zł postępowanie zostało umorzone wobec cofnięcia pozwu w tej części ze zrzeczeniem się roszczenia przez powoda. W pozostałej części Sąd Okręgowy oddalił natomiast powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 10800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie zebranych dowodów, w tym rozliczenia nakładów i zysku ze sprzedaży za życia spadkodawcy zabudowanej działki i spisu inwentarza Sąd Okręgowy ustalił, że w skład spadku po zmarłym 14 marca 2006 r. E. K., spadek po którym w całości nabyła małżonka K. K. (1), wchodzi: mieszkanie przy ul. (...) w W. o wartości 349470 zł; garaż przy ul. (...) w W. o wartości 27518 zł; naniesienia na działce rekreacyjnej przy ul. (...) w W. o wartości 922 zł; udział w samochodzie M. z 2012 r. o wartości 14622, czyli kwota 7311 zł, środki pieniężne na rachunku w (...) S.A. o wartości 4818,31 zł, jednostki uczestnictwa funduszu inwestycyjnym (...) o wartości 7060,74 zł i obligacje tego funduszu o wartości 34455,68 zł. Łączna wartość masy spadkowej po ojcu powoda została więc określona przez Sąd Okręgowy na kwotę 431,555,73 zł. Oceniając zebrany w sprawie materiał, w tym sporządzone przez powoda za życia ojca rozliczenie nakładów i zysków uzyskanych ze sprzedaży działki, na której został wniesiony dom ze środków spadkodawcy przy udziale powoda, Sąd Okręgowy uznał, że wyłącznie do określonej w tym dokumencie kwoty 30000 zł, przelew dokonany tytułem zasilenia konta powoda, na łączną kwotę 130000 zł, stanowił rozliczenie nakładów powoda na sprzedaną nieruchomości, czyli do wysokości podanej w tym dokumencie. W pozostałym zaś zakresie, tj. w odniesieniu do kwoty 100000 zł, Sąd Okręgowy przyjął, że była to darowizna ze strony ojca na rzecz syna, który nie został powołany do spadku po zmarłym. Wartość poszczególnych składników rzeczowych została określona przez Sąd Okręgowy na podstawie spisu inwentarza, czyli przy pominięciu stanowisk obu stron, w tym zgodnych ich oświadczeń co do wartości części z nich. Doliczając darowiznę w kwocie 100000 zł, wartość masy spadkowej obliczanej na potrzeby ustalenia zachowku należnego powodowi na podstawie art. 991 k.c. została więc określona przez Sąd

Okręgowy na kwotę 531555,73 zł, od której zostały także odliczone koszty pogrzebu poniesione przez pozwaną w kwocie 3294 r. Jako podstawę obliczenia wysokości zachowku Sąd Okręgowy przyjął więc kwotę 528261,73 zł. Należny powodowi zachówek, odpowiadający połowie udziału, który by powodowi przypadł tytułem dziedziczenia z pozwaną, czyli czwartej części tej kwoty, został wyliczony przez Sąd Okręgowy na kwotę 13206,43 zł, na którą zaliczona została następnie darowizna w kwocie 100000 zł. Zachówek podlegający uwzględnieniu na podstawie powołanego przepisu Sąd Okręgowy więc obliczył na kwotę 32065,43 zł, która została zasądzona wraz z odsetkami od 31 stycznia 2017 r., czyli od dnia następnego w stosunku do daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu. Powód nie przedstawił bowiem w tej sprawie, według Sądu Okręgowego, dowodu wezwania pozwaną do zapłaty zachowku przed wniesieniem pozwu. W zakresie cofniętej części roszczenia w kwocie 122171,31 zł postępowanie zostało umorzona. W pozostałym zaś zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo z powodu jego bezzasadności. O kosztach procesu orzekł na podstawie stosownego ich rozliczenia, czyli zgodnie z art. 100 k.p.c. oraz przy przyjęciu, że powód wygrał proces w zakresie 10 % wartości roszczenia z treści pozwu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając ten wyrok w zakresie oddalenia żądania o zasądzenie kwoty 78569,75 zł i w części dotyczącej rozliczenia kosztów procesu, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 229 k.p.c. poprzez ustalenie wartości mieszkania, garażu, udziału w samochodzie i naniesień na działce rekreacyjnej na podstawie danych ze spisu inwentarza, czyli przy zupełnym pominięciu zgodnych oświadczeń stron, a tym samym zaniżenie wartości masy spadkowej o 14209 zł. Apelacja została także oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 65¹ w zw. z art. 60 i art. 65 k.c. poprzez wadliwą wykładnię sporządzonego przez powoda rozliczenia nakładów i zysku uzyskanego ze sprzedaży działki nabudowanej za życia ojca powoda oraz bezpodstawne przyjęcie, że przekazana jednym przelewem pod innym tytułem kwota 130000 zł stanowiła rozliczenie wspólnej inwestycji ojca i powoda tylko do kwoty 30000 zł, w zakresie zaś dalszej kwoty 10000 zł miała stanowić darowiznę spadkodawcy na rzecz syna, podczas gdy z jego treści, jak też z pozostałych dowodów, w tym zeznań wskazanych w apelacji świadków, którzy brali udział przy pracach budowlanych, które były organizowane głównie przez powoda za życia ojca, wynikało, że była to wspólna inwestycja, zyski z której zostały rozliczone tym dokumentem i przelane w kwocie 130000 zł, która oddawała udział powoda w zyskach z tej inwestycji, nie zaś dokonanie przez spadkodawcę darowizny na rzecz syna w kwocie 100000 zł. W efekcie apelacja została ponadto oparta na zarzutach naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 991 w zw. z art. 996 i art. 995 § 1 k.c. przez bezzasadne doliczenie do masy spadkowej po ojcu powoda darowizny w podanej wysokości i zaliczenie kwoty 100000 zł na poczet zachowku należnego powodowi, który podtrzymywał twierdzenie, że czysta masa spadkowa wynosić winna 445834,73 zł oraz że podstawa ustalenia należnego powodowi zachowku, po odliczeniu kosztów pogrzebu, powinna być określona na kwotę 442540,73 zł, a tym samym że zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota 110365,18 zł, czyli czwarta część podanej wartości. W sytuacji, gdy Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo tylko do kwoty 32065,43 zł, powód wnosił na podstawie podanych zarzutów o zmianę punktu trzeciego wyroku Sądu Okręgowego przez zasądzenie od pozwaną na swoją rzecz dalszej kwoty 78.569,75 z ustawowymi odsetkami od 31 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz poniesionych kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie. Zawarte w niej zarzuty były bowiem w zasadzie uzasadnione. Na częściowe uwzględnienie nie zasłużył natomiast sam wniosek apelacji, wyprowadzony z nieuzasadnionej wykładni sporządzonego przez powoda rozliczenia nakładów i zysku uzyskanego przez spadkodawcę ze sprzedaży działki, która została zabudowana po jej nabyciu i przy istotnym udziale powoda, zwłaszcza w zakresie zaangażowania w podjęcie i przeprowadzenie budowy domu, w którym powód zamierzał zamieszkać wraz z ojcem przed zawarciem przez zmarłego związku małżeńskiego z pozwaną. Z tej jednak przyczyny do realizacji tych planów ostatecznie nie doszło.

Na uwzględnienie w pełnym zakresie zasługiwał zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 229 k.p.c. przy ustalaniu wartości składników majątku, który pozostawił po sobie ojciec powoda, prawidłowo zresztą zaliczonych do masy spadkowej po zmarłym. W zakresie jej składu pomiędzy stronami nie powstał jakikolwiek spór. Przy ustalaniu wartości

składników rzeczowych spadku po ojcu powoda Sąd Okręgowy się oparł wyłącznie na kwotach podanych w spisie inwentarza, który w dniu 11 maja 2017 r. został sporządzony przez komornika sądowego przy udziale pozwanej jako spadkobiercy ojca powoda. Pominięcie jednak zostały zgodne stanowiska stron, które należało uwzględnić.

Poza sporem pozostaje moc dowodowa dokumentu urzędowego, jakim jest spis inwentarza. Przy braku innych dowodów, na podstawie tego dokumentu Sąd Okręgowy byłby w pełni uprawniony do ustalenia wartości poszczególnych składników majątku pozostawionego przez ojca powoda, zaliczonego do masy spadkowej stanowiącej podstawę ustalenia właściwej wysokości zachowku. Nie może z drugiej strony ulegać wątpliwości, że domniemanie wynikające z treści tego dokumentu, nie tylko co do składu masy spadkowej, lecz również w części dotyczącej określenia wartości poszczególnych praw majątkowych, może zostać obalone przy zastosowaniu reguł obowiązujących w postępowaniu dowodowym. W postępowaniu o zachówek możliwie jest też wykazywanie, że składniki masy spadkowej mają inną wartość niż to wynika ze spisu inwentarza, zwłaszcza że należy w tym zakresie przyjąć ceny z daty ustalenia zachowku, czyli wartości, które mogły ulec zmianie od daty sporządzenia spisu inwentarza. Powód byłby więc w pełni uprawnionych do zgłoszenia wniosków o dopuszczenie dowodów z opinii właściwych biegłych. Nie musiał jednak w tej sprawie wywiązywać się z tego ciężaru. W odpowiedzi na pozew, jak również podczas przedostatniego terminu rozprawy, wyznaczonej na 17 października 2017 r., pozwana złożyła bowiem oświadczenie dotyczące wartości mieszkania, garażu, samochodu oraz naniesień na działce rekreacyjnej. W zakresie, w jakim były one zgodne wprost z jasnym od początku postępowania stanowiskiem powoda, zgodne twierdzenia stron były wystarczające do ustalenia wartości tych składników spadku po ojcu powoda, mimo że łącznie o 14209 zł odbiegały one od wartości podanej w treści spisu inwentarza. W sytuacji, gdy stroną przyznającą była osoba zobowiązana do zapłaty zachowku, zgodne oświadczenia stron można było uznać nawet za wiążące dla Sądu i niebudzące wątpliwości w rozumieniu przyjętym w art. 229 k.p.c. właśnie dlatego, że w niewielkim stopniu odbiegały one od wartości tych samych składników podanej w spisie inwentarza, który został sporządzony jeszcze wcześniej. Sąd Okręgowy naruszył więc w tej sprawie art. 229 k.p.c. w stopniu, który miał istotny wpływ na poprawność rozstrzygnięcia oddalającego w części powództwo. Przy obliczaniu zachowku należnego powodowi należało więc z tej przyczyny ustalić wartość mieszkania na kwotę 350000 zł; garażu na 350000 zł; samochodu na 25000 zł i naniesień na działce na 2000 zł. W efekcie należało uznać, że wartość spadku ustalanego na potrzeby obliczenia zachowku wynosiła 445834,73 zł oraz że podlegała pomniejszeniu o niesporne pomiędzy stronami koszty pogrzebu, które poniosła pozwana.

Na częściowe natomiast uwzględnienie zasługiwały zarzuty dotyczące rozliczenia darowizny przy obliczaniu kwoty podlegającej zasądzeniu na rzecz powoda tytułem zachowku, dokonanej w związku ze sprzedażem działki, która została zabudowana przy wykazanym w tej sprawie zaangażowaniu powoda, dla którego miała ponadto stanowić miejsce wspólnego zamieszkania wraz z ojcem. Pierwotne zamiary spadkodawcy również nie były spornej pomiędzy stronami. Nie ulegało też wątpliwości, że nie zostały one zrealizowane, przede wszystkim ze względu na wstąpienie przez spadkodawcę w związek małżeński z pozwaną. Przyjmując więc należało, że początkowe plany ojca i samego powoda wymagały weryfikacji. W sytuacji, gdy finalnie zabudowana już działka została sprzedana z zyskiem, który powód wyliczył w treści pisemnego rozliczenia, które do akt złożyła pozwana bez podważania jego treści (k: 193), przyjmując w konsekwencji należało, że jej zakupienie oraz sprzedaż z zyskiem wynoszącym 186650 zł stanowiło rodzaj inwestycji. Łączny nakład na kwotę 133350 zł, wyliczony w tym rozliczeniu oraz niezakwestionowany przez pozwaną, był bowiem istotnie mniejszy niż uzyskany z tego tytułu zysk. Z treści tego dokumentu wynikało, że nakład powoda wynosił 30000 zł. W takiej kwocie został bowiem wyrażony w tym dokumencie. Nie wdając się w ocenę, czy chodziło o przekazanie przez powoda środków pieniężnych w tej wysokości, czy też o oddalenie niewątpliwie przeważającego zaangażowania powoda przy budowie domu wniesionego na działce, która została sprzedana, czy też w tej kwocie uwzględnione zostały oba wskazane elementy, podkreślić należy, że niesporne pomiędzy stronami było, iż udział spadkodawcy w tej inwestycji został w tym dokumencie określony na 103350 zł, zaś udział powoda został oszacowany na 30000 zł. Nie wnikając w możliwe prawne kwalifikacje tej inwestycji, nie sposób było jednak pominąć relację pomiędzy kwotą przekazaną powodowi bezpośrednio po jej zakończeniu, czyli zaraz po sprzedaży zabudowanej działki, a wysokością zysku uzyskanego z tego tytułu formalnie, zwłaszcza osób trzecich, przez spadkodawcę. W relacji natomiast między zmarłym a powodem – z tytułu wspólnej inwestycji, którą się finalnie okazał ten zakup i sprzedaż zabudowanej działki.

Z trafnego założenia przyjętego przez powoda wyprowadzić zaś należało nieco odmienne wnioski w zakresie rozliczenia zysku. Zebrany w tej sprawie materiał, przy braku możliwości dokładnego zweryfikowania ustaleń przyjętych pomiędzy spadkodawcą a powodem, nie dawał jednak podstawy do uznania, że powód miał uzyskać wszystkie profity z tej inwestycji, czyli że ojciec powoda z zysku wypracowanego z tej inwestycji miał nie uzyskać żadnych korzyści. Przy przyjęciu reguł słuszności za podstawę analiz prawnych decydujących o ocenie zasadności roszczenia o zasądzenie zachowku, należało więc zastosować zasadę proporcjonalności pomiędzy nakładem a podziałem zysku pomiędzy powoda a spadkodawcę. Nakład zmarłego wynosił, jak wynika z podanego dokumentu, 103350 zł, zaś powoda – 30000 zł. W ujęciu procentowym nakład powoda na inwestycję wynosił 29 % łącznych nakładów poniesionych na jej dokonanie ze strony zmarłego i powoda, wynoszących 133350 zł. Należało więc uznać, że na rzecz powoda powinno przypadać 29 % zysku, który wyniósł 186650 zł. Już zabudowana działka stanowiąca własność zmarłego została bowiem, również przy staraniach powoda, który poszukiwał nabywcę, zbyta za 320000 zł. Zysk, który przypadł na powoda, należało więc określić na 54128,5 zł. W ramach ponadto rozliczenia tej inwestycji od przekazanej powodowi kwoty 1300000 zł należało odliczyć wartość nakładów powoda, które zostały w tym dokumencie określone na 30000 zł. Do rozliczenia pozostawała więc kwota 100000 zł, która w całości została uznana przez Sąd Okręgowy za darowiznę na rzecz powoda, częściowo jednak z naruszeniem wskazanych w apelacji art. 995 i art. 996 k.c. dlatego, że 54128,5 zł z tej kwoty należało uznać za przypadający na powoda udział w zysku z przeprowadzenia opisanej inwestycji. Za darowiznę należało natomiast uznać tylko kwotę 45871,5 zł, czyli różnicę pomiędzy przekazaną powodowi kwotą 100000 zł, po odliczeniu 30000 zł z tytułu rozliczenia udziału powoda w tej inwestycji, a przypadającą na powoda częścią zysku w podanej wysokości. W zakresie tej kwoty nie było bowiem tytułu do jej przekazania przez ojca na rzecz powoda, ani świadczenia wzajemnego ze strony powoda. Uznać więc z opisanych przyczyn należało, że zmarły dokonał na rzecz syna darowizny na kwotę 45871,5 zł, która do tej wysokości podlegała rozliczeniu przy obliczaniu zachowku.

Obliczając zachówek, do czystej masy spadkowej w kwocie 442540,73 zł, ustalonej po odliczeniu kosztów pogrzebu, należało więc doliczyć darowiznę na kwotę 45871,5 zł. Podstawę obliczenia zachowku stanowiła więc finalnie kwota 488412,23 zł, z której czwarta część stanowiła zachówek należny powodowi na podstawie art. 991 k.c., czyli wynoszący połowę wartości udziału w spadku po ojcu, który powód by uzyskał, gdyby dochodził do spadku po spadkodawcy. Zachówek należny powodowi należało więc obliczyć na kwotę 122103,05 zł, od której należało odjąć wartość darowizny dokonanej za życia zmarłego na rzecz powoda, czyli kwotę 45871,5 zł. Tytułem zachowku na rzecz powoda należało więc zasądzić kwotę 76231,12 zł. W sytuacji, gdy Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie oparte na art. 991 k.c. tylko do kwoty 32065,43 zł, częściowa zmiana wyroku objętego apelacją wymagała więc zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda dalszej kwoty 44165,12 zł tytułem zachowku, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w pierwszym punkcie wydanego wyroku poprzez zasądzenie tej kwoty wraz z odsetkami od 31 stycznia 2017 r. W zakresie wymagalności roszczenia wyrok Sądu Okręgowego nie został bowiem zakwestionowany.

Częściowe uwzględnienie apelacji co do należności głównej wymagało z drugiej strony przeliczenia kosztów procesu, który powód wygrał ostatecznie w 32 % - ach należności głównej. Dochodził bowiem w tej sprawie 236750 zł. Na etapie rozliczenia kosztów uwzględnić należało opłatę od pozwu w wysokości 11838 zł i wynagrodzenie pełnomocnika po stronie powoda, które zostało przez Sąd Apelacyjny określone na 10800 zł, stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Koszty poniesione przez powoda wyniosły więc łącznie 22655 zł. Dochodziła bowiem opłata od pełnomocnictwa. Powiększone zaś o wynagrodzenie za udział zawodowego pełnomocnika po stronie pozwanej – zostały obliczone na 33472 zł. Na powoda przypadało 68 % tej kwoty, czyli 22760,96 zł. W sytuacji, gdy po stronie powoda koszty wyniosły 22655 zł, tytułem rozliczenia kosztów procesu między stronami za postępowanie przed Sądem Okręgowym należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej kwotę 105,96 zł, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w ramach zmiany punktu czwartego zaskarżonego wyroku. W pozostałym zaś zakresie apelacja podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w drugim punkcie wyroku. W ostatnim zostały natomiast rozliczone koszty za instancję odwoławczą, w której powód wygrał w około 60 % - ach, stanowiących relację pomiędzy kwotą zasądzoną w drugiej instancji a podaną jako wartość przedmiotu zaskarżenia. Na koszty poniesione przez powoda złożyła się opłata od apelacji w wysokości 3929 zł oraz należne pełnomocnikowi wynagrodzenie w kwocie 4050 zł, obliczonej na podstawie podanego rozporządzenia

od kwoty podanej w apelacji jako wartość przedmiotu zaskarżenia. Pozwana poniosła zaś wydatki z tytułu udziału pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym. Finalnie zasądzeniu od pozwanej na rzecz powoda podlegała więc kwota 3172,24 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Apelacyjny, stosownie do art. 100 in principio k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Robert Obrębski Marzena Miąskiewicz Zuzanna Adameczyk